

**Sebastian Drabik**

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

## **Bilans otwarcia PZPR w województwie krakowskim w latach 1948-1956 (członkowie)**

Działalność PZPR w województwie krakowskim była już przedmiotem opracowań naukowych. W latach PRL pisał na ten temat przede wszystkim Waclaw Raczkowski<sup>1</sup>, z historyków współczesnych rolę Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie jako lokalnego ośrodka władzy przedstawił Antoni Dudek<sup>2</sup>. Celem niniejszego tekstu jest zagadnienie dotychczas nie zbadane – analiza stanu liczebnego i składu społecznego szeregów członkowskich PZPR w poszczególnych powiatach województwa w pierwszym okresie jej funkcjonowania.

Najważniejszym formalnym dokumentem określającym pozycję członka i kandydata PZPR oraz jego prawa i obowiązki był statut partii. Po raz pierwszy został on przyjęty na tzw. Zjeździe Zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, który odbywał się w auli Politechniki Warszawskiej w dniach od 14–21 grudnia 1948 r. Prawo do zmian w statucie miał tylko Zjazd partii. W praktyce te części, które dotyczyły członkostwa, nie ulegały większym modyfikacjom. W interesującym nas okresie poza wspomnianym odbył się tylko jeszcze jeden zjazd PZPR (10-17 marca 1954 r.). Obowiązujące w okresie stalinizmu zapisy statutowe były oczywiście dostosowane do bieżących potrzeb grupy rządzącej partią. Przede wszystkim w okresie nasilonej kolektywizacji i walki z „kułactwem” w najważniejszym dokumencie partii komunistycznej podkreślano w jego preambule, że „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (...) stoi na gruncie sojuszu robotniczo-rolniczego, kieruje walką małych i średniorolnych chłopów z wyzyskiem kapitalistycznym, aż do całkowitego

<sup>1</sup> W. Raczkowski, *Rozwój organizacyjny PZPR w regionie krakowskim w latach 1948-1959*, Warszawa-Kraków 1981.

<sup>2</sup> A. Dudek, *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalny ośrodek władzy – na przykładzie Krakowa*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948-1970*, red. A. Paczkowski Warszawa 2003, s. 141-164.

tego jego zniesienia, dąży do stworzenia warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej<sup>3</sup>. Podkreślano, że partia komunistyczna reprezentuje „siły postępu i demokracji” walczące z „resztkami kapitalizmu”. Najważniejszymi celami PZPR wyrażonymi w statucie były: „umocnienie państwa demokracji ludowej (...) złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, budowa socjalizmu”.

Znalazło się tam także zdanie mówiące o ugruntowaniu niepodległości Polski. Chodziło jednak o specyficzne traktowanie tego pojęcia. Mianowicie pod koniec preambuły stwierdzano wyraźnie: „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wiąże nierozzerwalnie sprawę utrwalenia niepodległości i jej rozwoju ku socjalizmowi z prowadzoną pod przewodnictwem Związku Radzieckiego walką międzynarodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw imperializmowi i faszyzmowi o pokój, wolność narodów, demokrację i socjalizm”<sup>4</sup>. To znaczy, że w pojęciu tej partii gwarantem suwerenności naszego kraju był sowiecki reżim odpowiedzialny za bezprawną agresję i aneksję polskich ziem wschodnich jesienią 1939 r., a także za prześladowania i represje Polaków podczas drugiej wojny światowej. Nie ukrywano także tego, że po „zjednoczeniu” to tak naprawdę linia PPR stała się podstawą działania – „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza opiera swoją działalność na dorobku ideologicznym PPR”<sup>5</sup>. Oczywiście przy zachowaniu zasadniczej litery statutu, dokonywano w nim w interesującym nas okresie czasu (zwłaszcza we wstępie) zmian wynikających ze zmiany akcentów politycznych. Na II Zjeździe PZPR w marcu 1954 r., a więc rok po śmierci Józefa Stalina, we fragmencie dotyczącym ludności chłopskiej zniknęło sformułowanie „wyzysk kapitalistyczny”, które zastąpiono „wyzyskiem kułackim”<sup>6</sup>. Co ciekawe w redakcji statutu przyjętej na II Zjeździe zniknął jeden z celów przyjętych w 1948 r. Ostatnie zdanie pierwszej wersji statutu mówiło, że „celem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest zbudowanie ustroju socjalistycznego, w którym zniesiony będzie wyzysk człowieka przez człowieka”. Po 5 latach taki zapis zniknął, uznano go po prostu za trudny w realizacji.

Nim przejdziemy do analizy zapisów statutu dotyczących zasad członkostwa poświęcimy jeszcze trochę uwagi Deklaracji Ideowej PZPR, z którą każdy członek winien się zapoznać i do niej

<sup>3</sup> *Deklaracja ideowa PZPR, Statut PZPR*, Warszawa 1950 s. 50.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>5</sup> *Ibidem* s. 52.

<sup>6</sup> *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zatwierdzony przez II Zjazd Partii*, „Nowiny Rzeszowskie” z dnia 19 marca 1954 r. nr 66 (1485), s. 3.

stosować. Została ona przyjęta razem ze Statutem w grudniu 1948 r. Przede wszystkim uznano, że cały świat jest podzielony na „po-  
 tężny, zespolony, obóz antyimperialistyczny ze Związkiem Ra-  
 dzieckim na czele” oraz na „pełen sprzeczności wewnętrznych obóz  
 imperialistyczny, obóz zaborczości i wsteczności, ucisku i ciem-  
 noty, obóz któremu przewodzi kapitał amerykański”<sup>7</sup>.

Warto zapamiętać te nacechowane emocjonalnie pejoratywne  
 określenia, które do 1956 r., ale i w nieco subtelniejszej formie po  
 tej dacie będą stałym elementem repertuaru komunistycznej pro-  
 pagandy. Następnie w krótki rysie historycznym dowodzone,  
 że „kapitał monopolistyczny zrosnięty z obszarnictwem (...) był  
 ośrodkiem dyspozycji faszystowskiej dyktatury sanacji, która  
 ograbiła masy ludowe z resztek ich praw politycznych”<sup>8</sup>. To była  
 też zdaniem autorów deklaracji główna przyczyna klęski we wrze-  
 śniu 1939 r. Nie wspomnieli naturalnie, że niepodległa II Rzeczpo-  
 spolita została napadnięta przez sprzymierzone III Rzeszę Nie-  
 miecką i Związek Sowiecki. Deklaracja wyraźnie stwierdzała, że  
 PZPR uważa się za kontynuatorkę „nurtu rewolucyjno-klasowego  
 polskiego ruchu robotniczego” i odwołuje się do tradycji Socjal-  
 demokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Komunistycznej Partii  
 Polski i lewicy PPS. Jak powszechnie wiadomo organizacje te ne-  
 gowały potrzebę istnienia niepodległego państwa polskiego<sup>9</sup>.  
 W dalszej części omawianego dokumentu akcentowano, że po za-  
 kończeniu wojny powstała w Polsce „demokracja ludowa”, która  
 będzie zmierzać w stronę socjalizmu. Za warunek *sine qua non*  
 istnienia Polski uznano sojusz z ZSRS, a najważniejsze zadanie  
 partii i organów państwowych to zniszczenie resztek kapitalizmu  
 i klas wyzyskiwaczy i zbudowanie nowego porządku, w którym  
 główną rolę mają odgrywać „masy ludowe”. Droga do socjalizmu  
 prowadziła właśnie przez „zniesienie warstw wyzyskujących”<sup>10</sup>.  
 W praktyce oznaczało to grabież mienia zarówno w mieście (fabry-  
 ki, zakłady) jak i na wsi, bez pytania właścicieli o zgodę, a także  
 dla ludzi wywodzących się z ziemian i przedwojennej inteligencji  
 ograniczanie czy wręcz uniemożliwienie zdobycia wyższego wy-  
 kształcenia oraz prowadzenia działalności publicznej. Zamierzano  
 wychować nowe pokolenie w zasadach marksistowskich. W tym  
 celu postulowano „podniesienie poziomu ideologicznego naszego

<sup>7</sup> Deklaracja ideowa PZPR, Statut PZPR, Warszawa 1950, s. 7.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 7–8.

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat w wydanej jeszcze przed wojną, ale wciąż aktualnej pracy  
 A. Reguły (vel J. Mitzenmachera) *Historia Komunistycznej Partii Polski*, Warszawa  
 1934.

<sup>10</sup> Deklaracja ideowa PZPR, Statut PZPR, Warszawa 1950, s. 18–21.

szkolnictwa i przepojenie tego szkolnictwa ideami marksizmu-leninizmu<sup>11</sup>.

Mimo cynicznych zapewnień o respektowaniu przez partię wolności sumienia i wyznań religijnych, zarazem dodawano, że „partia będzie w nieprzejednany sposób zwalczała wszelkie tendencje reakcyjne, ukrywające się pod obłudnym płaszczkiem rzekomej obrony wiary (...), wszelkie dążenia klerykalne zmierzające do podporządkowania wpływom kleru życia politycznego i społecznego kraju<sup>12</sup>. Propagandowo PZPR opierała się zatem na hasłach walki i zniszczenia tego co stare, by powołać nowy ład i uszczęśliwić ludzi na siłę. Zarazem uzurpowała sobie prawo do omnipotencji i bycia jedynym reprezentantem robotników. Dobitnie świadczy o tym ostatecznie zdanie deklaracji: „Partia jest rozumem, honorem i sumieniem klasy robotniczej (sic)<sup>13</sup>”.

Za członka partii, mogła być uważana tylko osoba która uznawała program i Statut PZPR, oraz pracowała w jednej z organizacji partyjnych, a także płaciła składki i podporządkowywała się uchwałom gremiów statutowych. Charakterystyczne było to, że artykuł 2 Statutu mówił o obowiązkach członkowskich zawierał 13 punktów, natomiast artykuł 3 traktujący o prawach tylko 4. Aby uzyskać możliwość wejścia do partii należało spełnić kilka warunków. Przede wszystkim ograniczono wyraźnie możliwość wstępowania w szeregi partii tylko do robotników, chłopów małorolnych i średniorolnych oraz inteligentów. Przyjmowano osoby od 18 roku życia przy czym do ukończenia 20 lat mogli to być wyłącznie ludzie należący wcześniej do Związku Młodzieży Polskiej<sup>14</sup>. Można powiedzieć, że proces uzyskiwania pełnoprawnego członkostwa miał dwa etapy. Pierwszy z nich był to tzw. okres kandydacki trwający rok. W tym czasie miało nastąpić „wdrożenie kandydata do wypełniania obowiązków członka partii”. Kandydat brał udział w zebraniach partyjnych jedynie z głosem doradczym, ale był zobligowany do opłacania składki partyjnej. W wyjątkowych przypadkach czas kandydowania mógł być wydłużony do 2 lat lub skrócony do 6 miesięcy, oczywiście za zgodą Komitetu Powiatowego. O przyznaniu praw członkowskich decydowało ogólne zebranie POP. Kandydat przedstawiał pisemny wniosek o przyjęcie oraz opinie polecające dwóch członków partii z co najmniej rocznym stażem. Uchwałę organizacji podstawowej o przyjęciu w poczet członków zatwierdzała instancja podstawowa. Podobnie było z uzyskaniem statusu członka. Oczywiście statut przewi-

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 35–36.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>14</sup> *Ibidem*, *Statut ...*, s. 56.

dywał także katalog kar za naruszenie jego przepisów. Były to: upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej, przeniesienie członka partii w poczet kandydatów i wydalenie z partii<sup>15</sup>.

Tak zwane „zjednoczenie” ruchu robotniczego było w istocie przymusowym włączeniem ludzi i struktur PPS do PPR. Zatrzymajmy się teraz nad tą ostatnią. Już w niespełna dwa miesiące po zajęciu Krakowa przez wojska sowieckie (co miało miejsce 19 stycznia) odbyła się w tym mieście pierwsza konferencja sprawozdawczo-wyborcza PPR – w dniach od 11–12 marca 1945 r. Centralne władze partyjne reprezentował Roman Zambrowski. Referat sprawozdawczy dotyczący stanu organizacyjnego partii w województwie krakowskim przedstawił mianowany wcześniej sekretarzem KW Włodzimierz Zawadzki. Według niego „po zaledwie 6 tygodniach od wyzwolenia” PPR liczyła 23 400 członków skupionych w 217 komórkach, które były podstawowymi ogniwami<sup>16</sup>. Trudno jednak mieć zaufanie do takiej liczby. Przede wszystkim nie prowadzono regularnej ewidencji i rejestracji przyjmowanych, nie były jeszcze ukształtowane struktury w poszczególnych powiatach i w gminach. Poza tym duże wpływy polityczne na tym terenie miała podziemna PPS-WRN oraz SL.

Według trudno weryfikowalnych danych Zawadzkiego przedstawionych wczesną wiosną 1945 r., w samym Krakowie PPR miała liczyć 4 400 osób, w Chrzanowie 3 040. Około 1200 miało znajdować się w powiecie tarnowskim, a w nowosądeckim aż 2100, co w związku z niechęcią wobec komunistów tutejszej ludności wydaje się mało prawdopodobne<sup>17</sup>. Odnotowano również 100 członków w powiecie żywieckim oraz 60 w suskim, a także „znikomy stan organizacyjny w Limanowej”. PPR rzekomo istniała już wtedy we wszystkich powiatach z wyjątkiem bialskiego i brzeskiego. Pierwsza ankieta statystyczna sporządzona przez Wydział Organizacyjny KW PPR w Krakowie pochodzi z lipca 1945 r. Zgodnie z zawartymi tam danymi partia komunistyczna w województwie krakowskim liczyła wówczas 20 734 członków (w tym 11 562 robotników, 7 161 chłopów oraz 2 011 przedstawicieli inteligencji). Byli oni skupieni w 14 komitetach powiatowych (jednak 4 z nich zostały przekazane do nowoutworzonego województwa

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), Komitet Wojewódzki PPR (dalej: KW PPR), Konferencje sprawozdawczo-wyborcze (dalej: K. S-W), protokół z konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w województwie krakowskim z dnia 11-12 marca 1945, sygn. 29/2089/1, k. 1-1.1

<sup>17</sup> *Ibidem*.

rzeszowskiego), 99 gminnych, 49 miejskich i 14 dzielnicowych<sup>18</sup>. Komórek partyjnych było 759 ( 211 fabrycznych, 408 wiejskich, 94 w urzędach oraz 46 ulicznych). W lipcu 1945 przyjęto 287 osób, a wydalono 9. Z kolei w grudniu tego samego roku PPR liczyła 21 196 osób. Robotników było 13 408, chłopów 5 635, a przedstawiciele inteligencji 2 153. Jednak podstawowy obowiązek statutowy czyli opłacanie składek członkowskich, był wypełniany tylko przez 17% tych, którzy powinni dokonywać takich wpłat<sup>19</sup>. Według danych przedstawionych po zakończeniu II konferencji sprawozdawczo-wyborczej PPR w województwie krakowskim (odbyła się w dniach od 13-16 kwietnia 1946 r.) partia liczyła 22 161 członków (dane z maja 1946 r.)<sup>20</sup>. Zdecydowaną większość stanowili mężczyźni (19 369), kobiety stanowiły 14% (2792). Z tej liczby w statystyce PPR z tego czasu jako robotnicy figurowało 13 340 osób (60%). Do kategorii „chłopi” zaliczano wtedy 5 557 ludzi (25%), natomiast inteligencja w szeregach partii była w przeciwieństwie do powyższych grup reprezentowana dość skromnie. Zaliczano bowiem do niej 1 393 członków (6%). Trzeba jednak dodać, że uwzględniano wówczas także kategorię „rzemieślnicy + inni”, która składała się z 1 871 osób, przy czym zaznaczono, że to nie pełne dane. Najniższych struktur organizacyjnych (określanych jako komórki) było w całym województwie 911 (z tego 219 fabrycznych, 493 wiejskie, w urzędach 152, ulicznych 47). Przyrost w środowisku robotniczym okazał się niewielki w stosunku do 1945 r. Natomiast komitetów wszystkich szczebli było 121 (w tym 16 powiatowych). Dopiero w 1947 r., a więc nieco ponad rok przed powstaniem PZPR, w dokumentacji Wydziału Organizacyjnego KW PPR pojawia się rozbiecie na poszczególne organizacje powiatowe. Taki system w ankietach statystycznych utrzymał się aż do formalnej likwidacji powiatów przez reformę administracyjną z maja 1975 r. Według danych z grudnia 1947 r. partia komunistyczna na terenie województwa krakowskiego miała liczyć 37 340 osób<sup>21</sup>. Robotnicy stanowili 55% (20 605 osób), chłopci 22% (8439 osób), pracownicy umysłowi 5 357

<sup>18</sup> APKr, KW PPR – Wydział Organizacyjny (dalej: WO), wojewódzka anketa sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w latach 1945–1946, anketa statystyczna do miesięcznego sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie za miesiąc lipiec 1945 r., sygn. 29/2089/57, k. 1.

<sup>19</sup> *Ibidem*, anketa do miesięcznego sprawozdania Komitetu wojewódzkiego w Krakowie za miesiąc grudzień 1945 r., k. 21.

<sup>20</sup> *Ibidem*, anketa statystyczna do miesięcznego sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie za miesiąc maj 1946 r., k. 24.

<sup>21</sup> APKr, KW PPR–WO, wojewódzka anketa sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej za rok 1947, wojewódzka anketa sprawozdawcza za miesiąc grudzień 1947 r., sygn. 29/2089/58, k. 8.

(14%). Pojawiły się także dwie nowe kategorie rzemieślników (było ich 2 646) oraz kupców (293).

**Tabela 1: Ilość członków PPR w woj. krakowskim według stanu na grudzień 1947 r.**

powiat	Liczba ogółem	kobiety	robotnicy	chłopi	prac. umysł.	rzemieślnicy	kupcy
Biała	2 452	476	1 118	133	260	934	37
Bochnia	829	70	256	329	222	18	4
Brzesko	815	97	271	300	163	70	11
Chrzanów	5 880	1 080	3 812	615	667	769	17
Dąbrowa	692	77	71	468	136	12	5
Kraków miasto	11 579	2 670	8340	40	2 886	240	73
Kraków powiat	2 139	184	1 272	740	124	3	-
Limanowa	447	59	186	187	59	13	2
Miechów	4 002	256	690	2 986	185	95	46
Myślenice	627	67	249	184	55	131	8
Nowy Sącz	1 153	103	518	438	121	64	12
Nowy Targ	414	51	259	59	71	17	8
Olkusz	3 429	391	1861	1 171	234	136	27
Tarnów	934	98	537	193	99	80	25
Wadowice	1 240	92	752	457	20	3	8
Żywiec	678	84	413	1139	55	61	10
<b>Razem:</b>	37 340	5 855	20 605	8 439	5 357	2 646	293

Źródło: APKr, KW PPR, Wydział Organizacyjny, wojewódzka ankieta statystyczna PPR za grudzień 1947 r., sygn. 1/VI/9.



Już w drugiej połowie lat czterdziestych zaznaczyła się charakterystyczna tendencja, która z mniejszym lub większym nateżeniem utrzyma się do końca rządów partii komunistycznej w Polsce. Mianowicie po raz pierwszy w 1947 r. liczba robotników zaczęła spadać (na razie nieznacznie o 5%, wciąż stanowili oni połowę członków), natomiast wzrastać zaczęła i to dynamicznie (o 8% w porównaniu z 1946 r.) grupa określana wcześniej jako inteligencja, a obecnie „pracownicy umysłowi”. Próby pozyskania tradycyjnej grupy inteligenckiej (prawnicy, sędziowie, lekarze, pracownicy nauki, przedstawiciele wolnych zawodów) nie przyniosły, zwłaszcza gdy chodzi o środowisko akademickie, większych sukcesów (poza nielicznymi wyjątkami, z których najbardziej chyba spektakularnym był rektor UJ oraz zadeklarowany zwolennik Mieczurina i Łysenki – prof. Teodor Marchlewski). Pozyskano natomiast kilka znaczących nazwisk przedwojennych literatów (J. Iwaszkiewicz, J. Andrzejewski, J. Putrament i inni). Nie zmieniło to faktu, że do wspomnianej powyżej kategorii należeli przede wszystkim pracownicy aparatu partyjnego (w 1947 r. stanowili oni 3% pracowników umysłowych), aktywu, osób sprawujących funkcje publiczne za zgodą partii. Natomiast zdecydowanie nie udało się PPR przyciągnąć największej warstwy społecznej w województwie krakowskim, tzn. ludności chłopskiej. Poza powiatem miechowskim (gdzie ponad 2 tys. rolników posiadało legitymacje partyjne) liczebność tej grupy wahała się od 133 (Biała Krakowska) do 1 171 (Olkusz). Według danych z listopada 1948 r., a więc na miesiąc przed tzw. kongresem zjednoczeniowym, PPR w województwie krakowskim miała 47 675 członków<sup>22</sup>. W statystyce wewnętrzzpartyjnej z tego okresu wprowadzono nową kategorię „robotników rolnych”. Skład procentowy przedstawiał się następująco: robotnicy poza rolnictwem – 54 % (25 964), robotnicy rolni – 1% (658), chłopci – 22% (10 857), pracownicy umysłowi – 19% (9 156), rzemieślnicy – 1% (953), kupcy – 0,1% (87). W powiatach sytuacja wyglądała następująco:

---

<sup>22</sup> APKr, KW PPR-WO, wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w roku 1948, wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc listopad 1948 r., sygn. 29/2089/59, k. 11.



**Tabela 2: Liczba członków i kół PPR w województwie krakowskim (listopad 1948 r.).**

powiat	ogółem	kobiety	robotnicy	rob. rolni	chłopi	prac. umysł.	rzem.	kupcy	koła
Biała	3 045	564	2 061	28	240	679	35	-	14 7
Bochnia	1 106	137	447	18	375	236	28	2	80
Brzesko	1 237	130	329	45	530	184	147	2	86
Chrzanów	7 018	1 352	5 536	32	553	837	48	12	28 3
Dąbrowa	941	116	110	42	599	172	18	-	65
Kraków	14 986	3 525	10 612	-	29	429 5	44	6	50 5
krakowski	2 221	272	809	18 2	964	231	28	7	13 7
Limanowa	775	66	82	-	474	216	2	1	36
Miechów	4 201	283	328	16 1	3 322	319	55	16	25 3
Myślenice	774	98	197	9	227	198	140	3	64
nowosądecki	1 647	148	630	31	679	177	130	-	10 8
nowotarski	429	35	66	17	84	247	8	7	38
Olkusz	3 935	476	1 773	38	1 679	272	166	7	20 1
Tarnów	2 515	285	1 649	23	524	319	-	-	11 9
Wadowice	1 289	184	477	9	451	331	21	-	77
Zakopane	310	76	173	-	7	110	20	-	16
Żywiec	1 248	168	685	23	120	333	63	24	64
<b>Razem:</b>	47 675	7 915	25 964	65 8	108 57	9 156	953	87	22 80

Źródło: Na podstawie APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, wojewódzka ankieta sprawozdawcza PPR za listopad 1948 r., sygn. 1/VI/10.

Widać wyraźnie, że liczba robotników wprawdzie nieznacznie wzrosła (w porównaniu do 1947 r.), ale faktycznie zatrzymała się na tym samym poziomie (połowa składu partii). Natomiast prawie o 50 % wzrosła liczebność pracowników umysłowych, a więc w znacznej mierze przedstawicieli tzw. partii wewnętrznej (aparatus partyjny, nomenklatura, lektorzy i wykładowcy szkolenia partyjnego). Nie zanotowano także zwiększenia stanu posiadania wśród ludności chłopskiej. Jeszcze przed formalnym powołaniem PZPR, jej poprzedniczka, która stanowiła zarazem główny trzon (po czyście w szeregach PPS) zaczęła ulegać tendencjom, które przybiorą na sile w kolejnych dziesięcioleciach. Jediną grupą, która będzie wykazywała dynamiczny wzrost staną się mianowicie pracownicy umysłowi, a *de facto* tzw. pracownicy polityczni, skupieni w KW oraz organizacjach powiatowych miejskich i gminnych (od 1954 do 1972 r. gromadzkich). Tak wyglądały dane przesyłane przez poszczególne komitety do Krakowa. Oczywiście władze wojewódzkie, a zwłaszcza Wydział Organizacyjny wysyłały swoich instruktorów w teren by weryfikowali na miejscu czy stan faktyczny jest zgodny z raportami przesyłanymi do Krakowa. Bardzo często okazywało się, że było inaczej, aniżeli informowano w sprawozdaniach. W przedstawionych sekretarzowi KW PPR w Krakowie Stanisławowi Łopotowi w kwietniu 1948 r. figurowała liczba 46 647 członków<sup>23</sup>. Natomiast w sporządzonym kilka tygodni wcześniej wykazie członków, którzy posiadali dokumenty partyjne (zapisy w kartach rejestracyjnych, aktach personalnych, legitymacje członkowskie) była ona mniejsza. Według tych danych PPR liczyła w całym województwie krakowskim 43 696 osób. Jednak spośród nich w ewidencji było ujętych 41 993, z czego 34 219 posiadało dokumenty stałe, a 7774 tymczasowe<sup>24</sup>. Trudno wobec takiej sytuacji przesądzać o dokładnej i nie budzącej wątpliwości liczebności PPR w tamtym okresie. Warto zwrócić uwagę na to, że od wiosny 1948 r. nasilono w ramach akcji „zjednoczeniowej” nacisk na to, aby członkowie PPS przechodzili dobrowolnie w szeregi PPR. Działania te nie przyniosły jednak większych rezultatów. Przykładowo od początku stycznia do końca marca tego roku z takiej możliwości skorzystało jedynie 412 lub 416 osób (w tym 338 lub 345 ro-

---

<sup>23</sup> APKr, KW PPR-WO, wykazy statystyczne dotyczące przyrostu i składu społecznego szeregów partyjnych, wykaz orientacyjny dla tow. Łopota, liczba członków Partii na dzień 15 kwietnia 1948 r., sygn. 29/2089/60, k. 30.

<sup>24</sup> *Ibidem*, wykaz liczbowy członków, którzy w dniu 15 marca 1948 r. posiadali dokumenty partyjne, sygn. 29/2089/60, k. 43.

botników, 13 chłopów, 55 pracowników umysłowych i 5 lub 6 rzemieślników)<sup>25</sup>.

Pod koniec lat czterdziestych władze wojewódzkie PZPR w Krakowie miały bardzo duży problem z dokładnym policzeniem wszystkich członków i kandydatów. Wynikało to w dużej mierze z chaosu ewidencyjnego, który panował na niższych szczeblach organizacyjnych w powiatach i gminach. Na komórki dotychczasowej PPR spadł obowiązek prowadzenia dokumentacji partyjnej, także osób należących wcześniej do PPS, której komórki zostały po prostu mechanicznie przyłączone do kół PPR. Pod koniec grudnia 1948 r. do Krakowa przekazano z terenu informację, że powołana w tym samym miesiącu PZPR liczy 92 649 członków i kandydatów<sup>26</sup>. Był to jednak szacunek zdecydowanie zawyżony, nie zgadzający się nawet po dodaniu członków PPR do PPS. Tworzące się dopiero komitety powiatowe przesłały w lutym informację, że cyfra ta „spadła” do 78 795 osób. Jednakże po zakończeniu procesu rejestracji wszystkich, którzy wcześniej należeli do wspomnianych partii, okazało się, że nowa partia ma na stanie 85 649 ludzi, z czego ponad połowę stanowili pełnoprawni członkowie (54 129 – 63,4%), a 1/3 kandydaci (31 520 – 36,6%). Tak duże różnice w liczbach bezwzględnych tłumaczono tym, że „zgubiono 7000 osób”. W jaki sposób to zagubienie się dokonało? Okazało się mianowicie, że prawie 3000 osób wyjechało w okresie rejestracji z terenu województwa krakowskiego. Ponad 500 odeszło z partii odmawiając wypełnienia kwestionariuszy ewidencyjnych. Byli też ludzie, którzy tylko na określony czas wyjechali z terenu województwa (192), część przebywała w więzieniach (sic) – 40 osób, a 67 zmarło. Natomiast około 2000 ludzi należących przez „zjednoczeniem” do PPR i PPS „wybyło”. Trudno określić co kryło się pod tym enigmatycznym stwierdzeniem. Po zakończeniu wstępnej rejestracji i założeniu kart ewidencyjnych członkom i kandydatom (co było okazją do nieoficjalnej weryfikacji i usuwania zwłaszcza działaczy niepodległościowego skrzydła PPS) w marcu 1949 r. według danych Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w województwie krakowskim miała liczyć 85 649 członków i kandydatów. Robotnicy mieli stanowić 62,50%, robotnicy rolni 1,36%, chłopci 12,55%,

<sup>25</sup> *Ibidem*, wykaz liczbowy członków PPS, którzy w okresie od 1 stycznia do 20 marca 1948 r. przeszli do naszej partii, sygn. 29/2089/60, k. 13. Rozbieżności biorą się stąd, że obok cyfr drukowanych pojawiają się dopisane ołówkiem, co świadczy o dużej fluktuacji i niepewności co do sporządzanych dokumentów o charakterze statystycznym.

<sup>26</sup> APKr, Komitet Wojewódzki PZPR (dalej: KW PZPR) – Wydział Organizacyjny (dalej: WO), informacja dotycząca rozwoju organizacji partyjnej województwa krakowskiego za okres od stycznia do września 1949 r., dane z 1 stycznia 1949 r., sygn. 51/VII/16, k. 1–50.

pracownicy umysłowi 22,3%, rzemieślnicy – 1,7% oraz kupcy 0,08%. Występowanie tych dwóch ostatnich kategorii wynikało prawdopodobnie z tego, że pozostali jeszcze drobni przedstawiciele warstw społecznych zdegradowanych i prześladowanych w czasie zapoczątkowanej przez ministra przemysłu i handlu Hilarego Minca w latach 1947–1949 tzw. „bitwy o handel”<sup>27</sup>. Wspomniana powyżej liczba była mniejsza od dodanych do siebie cyfr członków obu partii, które razem liczyłyby jesienią 105 466 osób (54 328 PPR oraz 51 138 PPS). Oznaczało to, że około 15–20 tys. ludzi usunięto stosując „zabiegi” ewidencyjne. We wrześniu 1949 partia miała liczyć 85 318 osób. Można mieć jednak spore wątpliwości co do wiarygodności tych danych. Zwłaszcza, że według danych przedstawionych w sprawozdaniu Wydz. Organizacyjnego z lutego 1949 r. jedynie 166 osób odmówiło podpisania kwestionariuszy ewidencyjnych, co ciekawie zdecydowana większość tej grupy to ludzie wywodzący się z PPS (112). Może to pokazywać, jak w rzeczywistości przebiegała akcja scalania poszczególnych ogniw obu partii. Województwo krakowskie miało swoją specyfikę. Poza okrzęciem chrzanowskim i terenami blisko Krakowa nie było większych skupisk przemysłowych. Były to większości tereny rolnicze, ludność była przywiązana do Kościoła i niechętnie zasilała szeregi partii. Pierwsze dane dotyczące przyjęć zupełnie nowych osób na kandydatów pochodzą z jesieni 1949 i obejmują okres od 1 czerwca do 15 września tego roku (bez uwzględnienia samego miasta Krakowa).

**Tabela 3: Nowo przyjęci do PZPR (czerwiec-wrzesień 1949).**

Nazwa powiatu	Liczba przyjętych kandydatów
Biała	51
Bochnia	53
Brzesko	49
Chrzanów	83
Dąbrowa Tarnowska	64
Kraków (powiat)	34
Limanowa	17
Miechów	192
Myślenice	26
Nowy Sącz	51
Nowy Targ	108*
Olkusz	62

<sup>27</sup> J. Kaliński, *Historia gospodarcza Polski Ludowej*, Białystok 2005.

Tarnów	136
Wadowice	49
Żywiec	45
<b>Razem:</b>	<b>1020</b>

\* tylko 7 osób z tej liczby wywodziło się z ludności lokalnej, reszta to pracownicy aparatu uznani za kandydatów.

Źródło: APKr, KW PZPR-Konferencje, I konferencja Sprawozdawczo Wyborcza PZPR, czerwiec 1949 r., sygn. 51/1/2-3.

Z powyższego zestawienia wyraźnie widać, gdzie już kilka miesięcy po „zjednoczeniu” nowo powstała PZPR miała stosunkowo silne oparcie (Miechów, miasto Tarnów, Chrzanów) a gdzie wypadła słabo (Limanowa, powiat krakowski, Myślenice). Poza Krakowem najwięcej kandydatów napływało z powiatów miechowskiego oraz chrzanowskiego. W pierwszym wypadku miało to zapewne związek z działalnością na tym terenie komunistycznej partyzantki (Gwardii Ludowej od 1942 r., przemianowanej dwa lata później na Armię Ludową). Wywodził się stąd jeden z czołowych partyjnych dygnitarzy i wieloletni naczelny redaktor „Życia Literackiego” Władysław Machejek. Natomiast w powiecie chrzanowskim jeszcze w okresie przedwojennym KPP posiadała pewne wpływy w tamtejszym środowisku robotniczym. Specyficzna sytuacja panowała w Nowym Targu, który był nieprzychylnie nastawiony do działań komunistów, i dlatego dowożono członków i kandydatów partii z innego obszaru do tego miasta. W Tarnowie także notowano stosunkowo duży przyrost. Najmniej kandydatów przyjęto w Limanowej, co także nie dziwi wzięwszy pod uwagę bardzo silne przywiązanie miejscowej ludności do tradycyjnych wartości i Kościoła. Jak już wspomniano szczególnie dużą wagę, zwłaszcza w okresie wzmożonej kampanii kolektywizacyjnej przywiązywano do pozyskania wpływów w szeroko rozumianym środowisku wiejskim. Bowiem to rolnicy stanowili w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku większą część ludności w województwie krakowskim. Około 15 % gmin nie posiadało komitetów partyjnych. Jeszcze gorzej z punktu widzenia KW wyglądała sytuacja na niższym poziomie organizacyjnym. Początkowo na 1 901 gromad organizacji partyjnych nie utworzono w 853 (44,4%). W partyjnej nowomowie wsie, gdzie nie utworzono ani jednej podstawowej organizacji określano mianem „białych plam”. Zarówno organizacja wojewódzka, jak i komitety powiatowe, zwłaszcza na obszarach, gdzie było najwięcej tego typu „plam”, podejmowały liczne uchwały, a także działania mające poprawić, przynajmniej w statystyce ten stan rzeczy.

**Tabela 4: Liczba gromad, które nie miały ani jednej organizacji PZPR (wg stanu na czerwiec 1949 r.)**

Nazwa powiatu	% gromad w powiecie bez POP
Biała	30,2
Bochnia	37,5
Brzesko	29,0
Chrzanów	1,28
Dąbrowa Tarnowska	41,2
Kraków (powiat)	29,0
Limanowa	51,5
Miechów	30,2
Myślenice	59,2
Nowy Sącz	63,5
Nowy Targ	83,4
Olkusz	33,6
Tarnów	63,7
Wadowice	55,5
Żywiec	47,3

Źródło: APKr, KW PZPR–Konferencje, I konferencja Sprawozdawczo Wyborcza PZPR, czerwiec 1949 r., sygn. 51/I/2-3.

Z powyższej tabeli wynika jednoznacznie, że najtrudniejsza dla komunistów sytuacja panowała w powiecie nowotarskim. Górale z Podhala zdecydowanie odrzucili jakąkolwiek współpracę z ogniwami PZPR. Działacze partyjni wyjaśniali to tym że „grasowały tam bandy terrorystyczne”. Chodziło oczywiście o podziemie antykomunistyczne, które na tym obszarze, było rzeczywiście bardzo silne, by wspomnieć tylko oddział Józefa Kurasia ps. „Ogień”. Mimo to jednak, poza powiatem chrzanowskim, około od 30 do 60% wsi nie miało organizacji partyjnych. Wynikało to w dużej mierze z olbrzymiej niechęci chłopskiej społeczności w stosunku do władzy ograbiającej ją z ojcowizny, która miała być przyłączona do spółdzielni produkcyjnych i służyć utopii zbudowania socjalistycznego społeczeństwa. Największe skupisko członków i kandydatów partii pod względem liczebności znajdowało się na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych w Krakowie. W dużej mierze wynikało to z tego, że była to stolica województwa, a więc funkcjonowało tam dużo komórek organizacyjnych PZPR w urzędach instytucjach, szkołach, teatrach itp.

**Tabela 5: Liczebność PZPR w mieście Krakowie w latach 1949–1950.**

okres	Liczba członków i kand. PZPR w Krakowie
1 stycznia 1949	32 607
1 grudnia 1949	31 626
1 października 1950	30 159

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, Ocena dotycząca rozwoju i składu socjalnego woj. organizacji partyjnej w Krakowie z listopada 1952, sygn. 51VII/42.

Przez pierwsze lata istnienia, partia w mieście wojewódzkim systematycznie traciła członków. Jedną z przyczyn, był zapewne bałagan panujący w ewidencji poszczególnych komitetów. Ważna była jednak także czystka, przeprowadzona pod hasłem wymiany legitymacji partyjnych w latach 1949–1950, która dotknęła głównie działaczy PPS. W pierwszych latach swego formalnego istnienia zdecydowanie ponad połowę członków w samym Krakowie stanowili robotnicy, jednak ich udział procentowy systematycznie spadał z 74,9% pod koniec 1948 r. do 63,5% dwa lata później, co oznaczało zmniejszenie o 1/10<sup>28</sup>. Zarazem rósł udział pracowników umysłowych, do których w sporej mierze zaliczali się pracownicy polityczni aparatu partyjnego od szczebla gromady, aż po województwo. W grudniu 1948 r. było ich 24,3%, a w 1950 r. 35,1%. Ta charakterystyczna tendencja będzie się z drobnymi wahaniami utrzymywać przez kolejne dekady istnienia PZPR i to nie tylko w województwie krakowskim.

Przyjrzymy się teraz liczebności i przekrojowi społecznemu partii na terenie poszczególnych powiatów według stanu z listopada 1949 r. Zaczynamy od powiatu białskiego, który pozostawał częścią województwa krakowskiego do 1951 roku<sup>29</sup>. Teren ten tylko przez krótki czas pozostawał wprawdzie pod jurysdykcją Krakowa, niemniej jednak nie sposób pominąć go podczas omawiania składu powiatowych ogniw PZPR .

<sup>28</sup> APKr, KW PZPR– WO, informacja dotycząca rozwoju organizacji partyjnej województwa krakowskiego za okres od stycznia do września 1949 r. dane z 1 listopada 1949 r., sygn. 51/VII/16, k. 100–150.

<sup>29</sup> Zmiana nastąpiła na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 30 grudnia 1950 r. (Dz. U. 1950, nr 58, poz.531 – Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia powiatu miejskiego Bielsko-Biała, zmiany granic powiatów cieszyńskiego, wadowickiego i żywieckiego, zniesienia powiatu białskiego i utworzenia powiatu oświęcimskiego), które weszło w życie 1 stycznia następnego roku. Na jego mocy ziemie powiatu białskiego włączono do województwa katowickiego, a w krakowskim powstał nowy powiat – oświęcimski.



**Tabela 6: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Biała (1 listopada 1949).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział %
robotnicy	4 857	72,2
robotnicy rolni	75	1,1
chłopi	312	4,7
pracownicy umysłowi	1 377	20,5
rzemieślnicy	25	0,3
kupcy	3	0,04
gospodynie domowe	82	1,2
<b>Razem:</b>	6 731	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Dominowali robotnicy stanowiąc niemal  $\frac{3}{4}$  członków i kandydatów PZPR. Na drugim miejscu pozostawali pracownicy umysłowi, których było nieco ponad 20%. Reszta środowisk, w tym ludność chłopska była reprezentowana w znikomym stopniu. Zwracano dużą uwagę na pozyskiwanie kobiet z terenów wiejskich przez odciąganie ich od wpływów Kościoła. Służyły temu m.in. koła gospodyń wiejskich. W stosunku do stanu z końca 1948 r. (6 722 członków i kandydatów) nastąpił spadek o blisko 400 osób. Mimo to organizacja partyjna na terenie Białej, była jedną z liczniejszych w województwie.

Kolejny interesujący nas teren to powiat bocheński. Jeszcze od czasów austriackiej Galicji był to obszar dużych wpływów ruchu ludowego, a po 1945 r. PSL. Zatem dla władz wojewódzkich priorytetem było pozyskanie jak największej liczby ludzi, a przede wszystkim robotników. Ważne było także przyciągnięcie ludności rolniczej, która stanowiła większość na ziemi bocheńskiej.

**Tabela 7: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Bochnia (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział %
robotnicy	831	35,9
robotnicy rolni	170	7,4
chłopi	502	21,7
Pracownicy umysłowi	521	22,5

rzemieślnicy	15	0,6
kupcy	1	0,4
gospodynie domowe	274	11,8
<b>Razem:</b>	2 314	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Jak widać, skład społeczny powiatowej organizacji partyjnej był bardzo zróżnicowany i żadna z grup nie miała pozycji dominującej. Wprawdzie ludności robotniczej było ponad 30%, ale chłopskiej włączając w to także robotników rolnych prawie tyle samo i blisko  $\frac{1}{4}$  pracowników umysłowych. Ciekawym zjawiskiem był stosunkowo duży odsetek specyficznej dla ówczesnej statystyki partyjnej kategorii – gospodyń domowych (prawie 12%). Zjawisko to jest trudne do rzetelnej analizy. Można jednak przypuszczać, że dotyczyło ono raczej osób powiązanych bardziej lub mniej z obecnością partii na wsi. Mam tu na myśli forsowany w tamtym czasie program rozwoju spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Rolnych (na terenach należących do skarbu państwa) oraz Państwowych Ośrodków Maszynowych. To właśnie kobiety tam zatrudniane lub też żony aktywistów partyjnych były prawdopodobnie zaliczane do tej grupy. Popularność bowiem PZPR i jej przybudówek wśród rolników indywidualnych i ich rodzin była bardzo niska. Z Bochnią graniczył powiat brzeski, gdzie partia także nie była zbyt liczna.

**Tabela 8: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Brzesko (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział %
robotnicy	1 048	45,7
robotnicy rolni	71	3,4
chłopi	765	33,3
Pracownicy umysłowi	370	16,1
rzemieślnicy	19	0,8
kupcy	-	-

gospodynie domowe	18	0,7
<b>Razem:</b>	2 297	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Proporcje były tutaj dla komunistów korzystniejsze niż w Bochni, jeśli chodzi o skład społeczny. Robotnicy stanowili blisko połowę. Nie zmienia to jednak faktu, że była to organizacja słaba liczebnie. Wprawdzie skład procentowy, choć odbiegający od zaleceń gremiów kierowniczych (większość mają mieć robotnicy i chłopci), pozwalał (przynajmniej w statystyce partyjnej) na twierdzenie, że partia zmierza w Brzesku we właściwym kierunku. Teoretycznie chłopci i robotnicy stanowili ponad 70%, jednak należy brać pod uwagę także liczby bezwzględne. Na przykładzie kilku gmin takich jak Dębno, Radłów czy Szczepanów, widać jak w rzeczywistości słabe było oparcie komunistów na tym obszarze. W pierwszej z wymienionych było osiem organizacji podstawowych, do których należało 153 ludzi<sup>30</sup>. W Radłowie członków i kandydatów PZPR było 86<sup>31</sup>. Natomiast w Szczepanowie do 7 POP wchodziło 112 ludzi<sup>32</sup>. Oczywiście aparatczycy tłumaczyli taką sytuację „wpływami kleru i działalnością band”, ale oprócz religijności oraz podziemia niepodległościowego duże znaczenie miały zapewne: przymusowa kolektywizacja, domiary podatkowe, dostawy obowiązkowe oraz bezkarność poszczególnych sekretarzy i pracowników politycznych aparatu. Ogół społeczeństwa był zmuszony ponosić konsekwencje forsownej industrializacji prowadzonej w celu zwiększenia przemysłu zbrojeniowego (na potrzeby Moskwy). Przybierało to postać podwyżek cen żywności (ostatnia miała miejsce w 1953 r.)<sup>33</sup>. Taka atmosfera na pewno nie sprzyjała rozwojowi PZPR zwłaszcza w powiecie brzeskim, który posiadał charakter rolniczy.

Diametralnie inaczej przedstawiała się sytuacja w powiecie chrzanowskim. Dział tutaj stosunkowo dobrze rozwinięty przemysł. Można wymienić Fabrykę Lokomotyw w Fabłoku (przemia-

<sup>30</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn.. 51/VII /27.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Dotyczyła ona produktów żywnościowych i sięgała poziomu w niektórych wypadkach nawet 100% przy wzroście przy wzroście plac nominalnych tylko o 25%, dotknęła społeczeństwo bardzo silnie, zob. A. Jeziński, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 544.

nowaną na im Dzierżyńskiego), kopalnię węgla kamiennego „Sier-sza”, rafinerię w Trzebini itp. Był to rejon gdzie partia miała sto-sunkowo duże wpływy i poparcie części środowiska robotniczego jeszcze z czasów przedwojennych.

**Tabela 9: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Chrzanów (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	7 619	76,5
robotnicy rolni	42	0,5
chłopi	134	1,9
Pracownicy umysłowi	1 735	17,4
rzemieślnicy	38	0,3
kupcy	16	0,1
gospodynie domowe	339	3,3
<b>Razem:</b>	9 983	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Organizacja PZPR w Chrzanowie była największą w województwie poza samym Krakowem. Wydział Organizacyjny KW nie miał żadnych zastrzeżeń do składu socjalnego w tym powiecie. Ludność robotnicza stanowiła  $\frac{3}{4}$  członków i kandydatów. Był to największy poziom w całym województwie. Nawet w Krakowie nie zdołano przekroczyć tej cyfry. Drugą grupą byli pracownicy umysłowi, którzy jednak stanowili tylko kilkanaście procent. Ludność rolnicza była reprezentowana w stopniu śladowym. Według danych z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w powiecie chrzanowskim mieszkało 150 729 osób, z czego 43 804 było zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej (pojęciem tym obejmowano pozostające pod zarządem państwa dziedziny, takie jak: przemysł, budownictwo, transport, obrót towarowy, gospodarke komunalną, ale też służbę zdrowia i administrację)<sup>34</sup>. Z rolnictwa utrzymywało się w tym czasie około 19 tys. ludzi. Nie była to zatem mała grupka, ale znacząca społeczność. Mimo to tendencja

<sup>34</sup> Archiwum IPN w Krakowie (dalej: AIPN Kraków), Ocena pracy komitetów powiatowych PZPR w województwie krakowskim (1967–1970), Uwagi o pracy instancji powiatowej w Chrzanowie za okres ostatniej kadencji, Kraków wrzesień 1966, charakterystyka demograficzno-gospodarcza i społeczno-polityczna – ludność w 1963 r., sygn. IPN Kr 0125/115, k. 635.

bardzo słabego udziału właścicieli indywidualnych gospodarstwa i ich rodzin, zarówno w samej partii jak i jej przybudówkach (ZMP) w Chrzanowie utrzymała się w następnych latach (w 1961 r. należało do PZPR tylko 13 rolników – sic!). Zastanawiające, jest, że gospodyń domowych po „zjednoczeniu” było więcej niż chłopów. Być może wpływał na to rozwój sieci Kół Gospodyń Wiejskich, którym patronowała stojąca na czele Komitetu Miejskiego w Trzebini Zofia Zemanek (w późniejszym czasie członek WKKP oraz poseł na Sejm PRL). Ta inicjatywa miała poprzez kobiety oddziaływać na mężów pracujących na roli, aby wstępowali do partii. Organizacja chrzanowska była jednak zawsze uważana przez KW za wzorcową dla innych.

Przechodzimy teraz do Dąbrowy Tarnowskiej – terenu bardzo istotnie różniącego się od Chrzanowa. Mianowicie 80% dorosłej ludności utrzymywało się z rolnictwa. W gospodarce uspołecznionej było zatrudnionych tylko kilkanaście procent ogółu ludności (na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych było to 4 443). Według danych z końca 1949 r. organizacja partyjna w powiecie dąbrowskim liczyła 1 280 członków i kandydatów. Stopień upartyjnienia był jednak niski. Przykładowo w gminie Gręboszów (składającej się z 15 gromad) mieszkało 5600 osób. Do PZPR należało 90, a do ZSL 108<sup>35</sup>. To pokazuje bardzo niechętną postawę ludności wobec komunistów. Oczywiście winili oni za swoje porażki organizacyjne „ożywione wpływy kleru, tradycje ludowej prawicy oraz powiązania z polonią zagraniczną”. Rzeczywistą przyczynę słabości liczebnej PZPR należy widzieć w prowadzeniu przez komunistów walki z tradycją oraz zmuszaniu do wstępowania do spółdzielni produkcyjnych. Proporcje składu społecznego powiatowych struktur PZPR także były bardzo niekorzystne.

**Tabela 10: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Dąbrowa Tarnowska (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	255	20%
robotnicy rolni	140	11,1
chłopi	596	46,7
pracownicy umysłowi	254	19,8
rzemieślnicy	19	1,4

<sup>35</sup> APKr, KW PZPR–WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27.

kupcy	20	1,2
gospodynie domowe	12	0,9
<b>Razem:</b>	1 280	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Jak widać, przekrój społeczny różnił się od dotychczas omówionych organizacji powiatowych PZPR. Przede wszystkim robotnicy to zaledwie 1/5 członków i kandydatów partii w Dąbrowie. Przyczyną tego stanu rzeczy był brak większych ośrodków przemysłowych. Wprawdzie niespełna połowę organizacji powiatowej stanowili chłopci, jednak należy pamiętać, że znaczna większość ludności rolniczej nie chciał mieć z partią nic wspólnego. Współczynnik upartyjnienia dla niej w całym województwie krakowskim wynosił 0,4 %. Właściciele gospodarstw indywidualnych nie przystępowali do PZPR. W tej sytuacji rekompensowano to sobie przyjmowaniem osób zmuszanych do członkostwa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Dotyczyło to także personelu zatrudnionego w PGR oraz POM. Często aby polepszyć statystyki do grupy „chłopi” zaliczano także osoby podejmujące pracę w ośrodkach miejskich, ale żyjące na wsi (tzw. chłopo-robotnicy). Widać to dobrze po tym, że ponad 11% składu stanowili robotnicy rolni. Powiat dąbrowski był terenem, gdzie komuniści i PPS-owcy nie posiadali większych wpływów ani w okresie międzywojennym, ani po 1945 r. W samym mieście Dąbrowa Tarnowska, które liczyło w 1950 r. 5000 mieszkańców partia miała w tamtym czasie 278 członków i kandydatów skupionych w aż 13 POP<sup>36</sup>.

Wskazywało to na duże rozdrobnienie i tworzenie kolejnych podstawowych organizacji za wszelką cenę. Cała gmina Dąbrowa miała w tym okresie 13 894 mieszkańców<sup>37</sup>. Oznaczało to, że upartyjnienie dorosłej ludności wynosiło 9%. W pozostałych gminach było ono jeszcze mniejsze. Przykładowo w Wietrzychowicach, które liczyły 5 599 mieszkańców, do PZPR należało 56 osób skupionych w 6 POP (sic). Oznaczało to, że stopień upartyjnienia wynosił tam zaledwie 1%.

Teraz z kolei zajmiemy się powiatem krakowskim. Według danych z końca lat pięćdziesiątych mieszkało tutaj 177,5 tys. ludzi. Z czego z rolnictwa utrzymywało się 69,2 tys. W gospodarce uspo-

<sup>36</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

lecznionej było z kolei zatrudnionych 16,5 tys.<sup>38</sup> Oznaczało to, że także można uznać go za teren o charakterze rolniczo-przemysłowym z przewagą tego pierwszego elementu. Bliska odległość od stolicy województwa sprawiała, że KW zwracał na tutejszą organizację partyjną szczególną uwagę. Jednak dane na temat upartyjnienia wybranych gmin z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku pozwalają na stwierdzenie, że ludność raczej nie garnęła się masowo w szeregi PZPR. W gminie Ruszcza składającej się z 17 gromad było 7 520 mieszkańców. Natomiast organizacja partyjna liczyła 152 osoby skupione aż w 11 POP. Stanowiło to 2% ludności. W położonych również w tym samym powiecie Trąbkach członków i kandydatów partii było 69 (tworzyli oni 8 POP). Miejscowość ta razem z przyległymi wioskami miała 9 018 ludzi, co dawało poziom upartyjnienia zaledwie 0,7%. Wreszcie w Koźmicach Wielkich, które zamieszkiwało 10 180 osób, PZPR miała 147 członków w 9 POP. Oznaczało to że interesujący wskaźnik wynosił 1%. To pokazuje, że mimo ogromnej maszyny propagandowej, monopolu politycznego i medialnego, partia komunistyczna nie była atrakcyjna mimo profitów, jakie można było odnieść z przynależności do niej. Wystarczy wspomnieć, że pracownik polityczny w powiecie na etacie instruktora PZPR zarabiał w połowie lat pięćdziesiątych 1 100 zł ( przy średniej płacy krajowej 975 zł). Oczywiście sekretarze KP zarabiali odpowiednio więcej (1350-1500 zł plus 200-800 zł dodatku)<sup>39</sup>. W tym samym czasie nauczyciel zarabiał średnio 530 zł miesięcznie, a robotnik wykwalifikowany w przemyśle rolno-spożywczym 604 zł<sup>40</sup>. Po tej dygresji wracamy do analizy stanu partii w powiecie krakowskim pod koniec lat czterdziestych.

<sup>38</sup> AIPN Kraków, Ocena pracy komitetów powiatowych PZPR w województwie krakowskim (1967-1970), Uwagi o pracy instancji powiatowej w Chrzanowie za okres ostatniej kadencji, Kraków wrzesień 1966, charakterystyka demograficzno-gospodarcza i społeczno-polityczna – ludność w 1963 r., IPN Kr 0125/115, k. 635.

<sup>39</sup> Notatka dla Sekretariatu KC dotycząca projektu zmiany uposażeń aparatu politycznego KC z 2 czerwca 1955 r. rozesłana członkom sekretariatu na polecenie E. Ochaba, skan ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego znajdujący się na stronie internetowej PBI pod adresem: [www.pbi.edu.pl/book\\_reader.php?p=36769](http://www.pbi.edu.pl/book_reader.php?p=36769), data wglądu 16 lutego 2012 r.

<sup>40</sup> Notatki Biura Sekretariatu KC w sprawie płac nauczycieli z 12 czerwca 1956 i w sprawie regulacji płac pracowników zatrudnionych w przemyśle rolnym z 17 stycznia 1957, skany ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego znajdujący się na stronie internetowej PBI pod adresem: [http://www.pbi.edu.pl/book\\_reader.php?p=27072&s=1](http://www.pbi.edu.pl/book_reader.php?p=27072&s=1), oraz [http://www.pbi.edu.pl/book\\_reader.php?p=26458&s=1](http://www.pbi.edu.pl/book_reader.php?p=26458&s=1), data wglądu 16 lutego 2012.



**Tabela 11: Struktura członków i kandydatów PZPR w pow. Kraków (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	2 296	55,0
robotnicy rolni	141	3,3
chłopi	981	23,5
Pracownicy umysłowi	651	15,6
rzemieślnicy	60	1,4
kupcy	3	0,04
gospodynie domowe	48	1,2
<b>Razem:</b>	4180	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Mimo stosunkowo niskiego stopnia upartyjnienia, jak o tym wspomniano, robotnicy stanowili ponad połowę członków i kandydatów organizacji powiatowej. Stanowiło to niewątpliwie oręż propagandy do przekonywania społeczeństwa, że „klasa robotnicza” popiera zdecydowanie działania PZPR. Był tylko jeden problem: zdecydowana większość ludności utrzymywała się z pracy na roli, a tymczasem w partii nie stanowili oni nawet ¼ członków. Wynikało to nie tylko z niechętniej postawy rolników, ale też w dużej mierze ze słabości organizacyjnej komunistów. Pomimo uprzywilejowania partii rządzącej, brakowało lokali, świetlic, miejsc zebrań. Na poziomie organizacji podstawowych często w ogóle nie egzekwowano nawet tych obowiązków, które miał członek lub kandydat na podstawie statutu. Organizacje podstawowe były bardzo rozdrobnione. Pozwalały na to uregulowania statutowe. Do 1959 r. aby założyć POP w danym zakładzie, instytucji itp., wystarczyło 3 członków partii. Skoro w powiecie krakowskim znajdującym się w pobliżu stolicy województwa występowały tego rodzaju trudności, to na terenach bardziej oddalonych, o tradycji antykomunistycznej, to zjawisko ujawniało się jeszcze bardziej wyraźnie. Powiat limanowski był na pewno rejonem, gdzie ideologia komunistyczna i stojąca za nią władza były traktowane jako element obcy i wrogi. Najlepiej pokazują to poziomy upartyjnienia w poszczególnych gminach. W Kamienicy na 5100 mieszkańców było 38 (sic) członków i kandydatów PZPR podzielonych na 3 or-

ganizacje podstawowe<sup>41</sup>. Stanowili oni zaledwie 0,7% tutejszej społeczności. W Dobrej (żyło tam 6 200 ludzi) 8 POP miało w swoich szeregach 94 osoby. Oznacza to, że poziom upartyjnienia wynosił 1%. W Łukowicy, zamieszkaney przez 8 200 osób, zarejestrowanych było 89 członków i kandydatów partii. Stanowili oni także 1%. Podobnie było w gminie Jodłownik. Na 8400 mieszkańców do partii zapisanych było 81 osób (upartyjnienie 0,9%). Tylko trochę lepiej z punktu widzenia komunistów przedstawiała się sytuacja w Mszanie Dolnej. Tam istniało 6 POP skupiających 110 ludzi na 4100 osób tam żyjących (stanowiło to 2%). W samym mieście i gminie Limanowa (17 580 mieszkańców) upartyjnienie wynosiło 1% i co ciekawe ZSL miało więcej członków (287) niż PZPR (232). Była to niewątpliwie porażka prestiżowa. Komuniści ścigali się nawet z satelickim ugrupowaniem ludowym. Dążyli do pełnego monopolu, ale jak widać nie wszędzie odnosili sukces.

**Tabela 12: Struktura członków i kandydatów PZPR w pow. Limanowa (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	428	39,5
robotnicy rolni	51	4,7
chłopi	238	21,9
pracownicy umysłowi	535	49,3
kupcy	1	0,02
gospodynie domowe	14	1,3
<b>Razem:</b>	1085	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Największą grupę członków partii komunistycznej po „zjednoczeniu” PPS i PPR w powiecie limanowskim stanowili pracownicy polityczni aparatu partyjnego oraz tak zwany „aktyw”. Do tej ostatniej grupy zaliczano przede wszystkim osoby zajmujące z rekomendacji partyjnej kierownicze stanowiska w administracji, szkolnictwie i gospodarstwie. Należeli tutaj także często formalnie bezpartyjni członkowie organizacji ściśle powiązanych z władzą, choć przedstawianych w oficjalnej propagandzie jako społeczne:

<sup>41</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27.

Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli, Ligi Kobiet, Ligi Obrony Kraju (wcześniej Liga Przyjaciół Żołnierza) itp. Ludność rolnicza, która przecież w tym powiecie przeważała, stanowiła około 1/5 składu członkowskiego. Były to zupełnie odwrócone proporcje struktury społecznej. Zresztą PZPR nie zwiększała swej liczebności w powiecie, wprost przeciwnie (w 1951 jej stan spadł poniżej 1000 członków). Oczywiście za główną przyczynę tego stanu rzeczy uznawano to, że „ludność jest mało uświadomiona, ulegająca wpływowi propagandy religijnej”. Okazało się, że machina propagandowa rządzącej partii przegrała z Kościołem, który nie miał nawet części takich środków jakimi dysponowała władza.

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w kolejnym interesującym nas terenie. W powiecie miechowskim w czasie ostatniej wojny działała partyzantka komunistyczna (GL, a od 1944 AL). Na początku 1944 r. operował tutaj oddział komunistycznej partyzantki im. Ludwika Waryńskiego dowodzony przez Tadeusza Gregorczyka<sup>42</sup>. Funkcjonowało także zgrupowanie im. Bartosza Głowackiego dowodzone przez Tadeusza Grochała (ps. „Tadek Biały”)<sup>43</sup>. Wywodził się stąd także jeden z prominentnych działaczy komunistycznych, wieloletni redaktor naczelny „Życia Literackiego”, członek Egzekutywy KW w Krakowie (1956-1971) oraz poseł na Sejm PRL – Władysław Machejek. Jako że tereny wokół Miechowa miały charakter w przeważającej mierze rolniczy, partii szczególnie zależało na tym, aby zdecydowaną większość członków i kandydatów stanowili chłopci. Według dokumentów ewidencyjnych pochodzących z końca lat czterdziestych, rzeczywiście tak było. Należy jednak mieć ograniczone zaufanie do powstałej wtedy dokumentacji dotyczącej stanu osobowego PZPR w województwie krakowskim. Trudno się temu dziwić, skoro organizacje podstawowe tworzone *ad hoc* wszędzie tam, gdzie nie było dotychczas komórki partyjnej, aby jak najszybciej zapełnić „białe plamy” (tereny, instytucje bez POP). Prowadziło to do kuriozalnych sytuacji. Brakowało budynków, świetlic, miejsc zebrania. Skoro często nie było podstawowej infrastruktury organizacyjnej, nie prowadzono regularnie, a często w ogóle rejestracji, ewidencji członków i kandydatów. W Miechowie przekrój społeczny PZPR w niespełna rok po jej powstaniu wyglądał następująco.

<sup>42</sup> M. Wieczorek, *Armia Ludowa, działalność bojowa 1944–1945*, Warszawa 1984, s. 114–116. Działania GL i AL omawia szerzej i w oparciu o nowe źródła P. Gontarczyk w swej pracy *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2006.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 164–165.

**Tabela 13: Struktura członków i kandydatów PZPR w pow. Miechów (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	824	17,0
robotnicy rolni	174	3,6
chłopi	3 153	64,8
pracownicy umysłowi	639	13,2
rzemieślnicy	35	0,6
kupcy	6	0,1
gospodynie domowe	36	0,7
<b>Razem:</b>	4 867	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Zgodnie z tymi danymi w miechowskiej organizacji partyjnej najliczniejsi byli chłopi. Według danych zbiorczych, sama partia była stosunkowo liczna jak na warunki terenów rolniczych. By rzeczywiście ocenić sytuację należy przyrzeć się wybranym gminom podlegającym starostwu (od 1950 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej) w Miechowie. W Iwanowicach zamieszkiwanych przez 6 040 ludzi, członków i kandydatów było 88 skupionych aż w 9 organizacjach podstawowych<sup>44</sup>. Stopień upartyjnienia wynosił tutaj 1%. W Łętkowicach na początku lat pięćdziesiątych żyło 4430 osób. Do 9 organizacji podstawowych PZPR należało 99 chłopów<sup>45</sup>. Stanowiło to 2% lokalnej społeczności. Trochę większy stan liczbowy partia miała na terenie Michałowic. Istniało tutaj 10 POP, do których należało 193 mieszkańców (upartyjnienie 3% spośród 5 384 żyjących tam). W gminie Igołomia (7 gromad i 3 850 ludzi) funkcjonowały z kolei tylko 3 organizacje podstawowe PZPR, liczące 72 członków i kandydatów. Stopień upartyjnienia w tym wypadku wynosił zatem 1%. Warto przy okazji zwrócić uwagę jak nieregularnie tworzone podstawowe struktury w gminach znajdujących się przecież w jednym powiecie. W Iwanowicach było 9 POP, natomiast w Igołomi tylko 3 (choć miała

<sup>44</sup> APKr, KW PZPR–WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27.

<sup>45</sup> M. Wiczorek, *Armia Ludowa...*, s. 164–165.

tylko o 16 członków partii mniej niż ta pierwsza gmina). Świadczyło to o sporym bałaganie i braku koordynacji przede wszystkim na poziomie powiatów, które odpowiadały za organizacje partyjne na danym terenie.

W powiecie myślenickim partia nie miała nawet połowy tego co w Miechowie. Nie rozwinęła się tam powiązana w latach 1942–1944 z PPR partyzantka<sup>46</sup>. Także przed wybuchem wojny KPP nie miała na tym obszarze żadnych struktur organizacyjnych, ani nawet członków czy sympatyków. O tym jak słaba, wręcz mizerna była tutaj pozycja PZPR, świadczy bardzo niski stopień upartyjnienia poszczególnych miejscowości. W gminie Pcim zamieszkaney w 1950 r. przez 13 340 ludzi, istniały zaledwie 2 POP liczące 18 członków (sic!)<sup>47</sup>. Stanowiło to 0,1% żyjących tam osób. Znacznie więcej osób na tym terenie należało do ZSL (242 osoby) oraz do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (120 osób). W Łętowni liczącej 7 755 mieszkańców w 7 gromadach siły partii były jeszcze słabsze. Mianowicie działały 3 organizacje podstawowe, w których było skupione 16 członków i kandydatów i kandydatów. Poziom upartyjnienia dorosłej ludności wynosił zatem 0,2%. Uzasadniano ten stan rzeczy ze strony komunistów stwierdzeniami typu: „ludność gminy jest bardzo klerykalna i nie wyzbyła się jeszcze spod wpływu nieistniejących band”. Trudno o większą sprzeczność z zasadami logiki. W jaki sposób można pozostawać pod wpływem czegoś, o czym mówi się, że nie istnieje?

**Tabela 14: Struktura członków i kandydatów PZPR w pow. Myślenice (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	319	33,5
robotnicy rolni	21	2,5
chłopi	252	26,6
pracownicy umysłowi	336	35,4
rzemieślnicy	20	2,1

<sup>46</sup> Odział im. L. Waryńskiego pojawił się tam dopiero w pierwszej połowie 1945 r. wraz ze zbliżającymi się wojskami sowieckimi, *ibidem*, s. 310.

<sup>47</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27.

kupcy	2	0,2
<b>Razem:</b>	950	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Stan liczebny PZPR w powiecie myślenickim w 1949 r. nie był imponujący. W dodatku najliczniejszą grupę stanowili pracownicy umysłowi, czyli w dużej mierze zatrudnieni w aparacie partyjnym tudzież aktyw powiatowy (członkowie komisji problemowych, kierownicy szkół, dyrektorzy zakładów itp.). Robotników było nieco ponad 1/3, wzięwszy jednak pod uwagę, że był to powiat rolniczy, chodziło o osoby mieszkające tutaj, ale dojeżdżające do pracy na inny teren. Nie dała rezultatów akcja przyjmowania kandydatów, zarówno spośród robotników, jak i uboższej ludności rolniczej. O fiasku tych działań najlepiej świadczy to, że niespełna 3 lata później (początek 1952 r.) organizacja w tym powiecie liczyła tylko o 27 osób więcej, a udział procentowy robotników spadł poniżej 30%, natomiast pracowników umysłowych wzrósł do 43%/. Pokazywało to, że mimo nasilonej propagandy i monopolu władzy PZPR nie zyskała popularności w powiecie myślenickim.

Powiat nowosądecki, ze względu na silne podziemie antykomunistyczne, stanowił bardzo trudny teren dla komunistów. Wiadac to najlepiej w poziomie upartyjnienia w poszczególnych gminach na tym terenie. W Podegrodziu (8 580 ludzi) nie działała żadna organizacja partyjna, były tylko 4 koła PZPR, do których należało 30 członków. Stanowili oni zaledwie 0,3% lokalnej społeczności. W Piwnicznej na 5 296 mieszkańców w 10 gromadach istniały 3 podstawowe organizacje PZPR liczące 48 członków i kandydatów. Stanowili oni 0,9% lokalnej społeczności. Ten stan rzeczy tłumaczono oczywiście tym, że okoliczne „lasy są siedliskiem elementu bandyckiego”, jak pogardliwie określano polskie podziemie antykomunistyczne w latach 1945–1956. Jeżeli można w ogóle mówić o jakichkolwiek wpływach lewicowych na tym terenie, to raczej odnosi się to do PPS. Jeszcze przed „zjednoczeniem” w raportach przesyłanych przez MO do władz wojewódzkich PPR podkreślano, że w powiatach limanowskim, nowosądeckim oraz żywieckim „jest duża przewaga członków PPS w związkach zawodowych robotników rolnych”<sup>48</sup>. Warto tutaj dodać, że to właśnie socjaliści mieli według danych z 1947 r. na wsi więcej członków

<sup>48</sup> APKr, KW PPR – Sekretariat, sprawozdania, meldunki, korespondencja Wojewódzkiej Komendy MO 1945–1948, dane ogólne o stanie organizacyjnym, aktywności i wpływach PPS na wsi, sygn. 29/2089/31, k. 145.

(12 000 skupionych w 3000 kół gromadzkich) niż partia komunistyczna (8 439 i 618 kół)<sup>49</sup>. Po 1948 r. przejęto oczywiście struktury socjalistyczne na wsi, nie zmieniło to jednak słabej pozycji PPR w środowisku wiejskim, związanej także z forsownym planem kolektywizacji realizowanym bezwzględnie na początku lat pięćdziesiątych.

**Tabela 15: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Nowy Sącz (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	1 480	47,3
Robotnicy rolni	21	0,6
chłopi	562	18,0
Pracownicy umysłowi	1 024	32,7
rzemieślnicy	8	0,2
kupcy	2	0,06
gospodynie domowe	36	1,1
<b>Razem:</b>	3 133	100.0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Robotników w nowosądeckiej organizacji było ponad połowę, ale dotyczyło to głównie osób mieszkających tu i pracujących w większych zakładach poza miejscem pobytu. Ludności rolniczej było znacznie mniej. Robotnicy rolni, którzy odgrywali dużą rolę w lokalnej strukturze społecznej, ze względu na rolniczy charakter ziemi nowosądeckiej, stanowili niecały 1% składu. Bardzo niewielu było także przedstawicieli innych grup społecznych takich jak kupcy czy rzemieślnicy (kilka osób) oraz gospodynie domowe. Omawiany teren zawsze był uważany przez komunistów za „trudny” dla prowadzonej przez nich działalności. Nie zmieniło się to mimo upływu lat. Jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych charakteryzując ziemię nowosądecką pisano, że „są tam mocno zakorzenione tradycje kultu religijnego. Dotyczy to szczególnie kobiet,

<sup>49</sup> APKr, *ibidem* oraz KW PPR – Wydział Organizacyjny wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji w 1947 r., wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc grudzień 1947 r., sygn. 29/2089/58.



które są bardziej podatne na wpływy tamtejszego kleru, co ma poważny wpływ na ogólną atmosferę i wychowanie młodego pokolenia”<sup>50</sup>. Nadal za zagrożenie uznawano gminę Podegrodzie. Przyczyną tego było to, że „w okresie przedwojennym władza skupiała się w rękach bogatych gospodarzy, a bezpośrednio po wojnie z tych elementów rekrutowali się członkowie band terrorystycznych (...) Jeszcze do dziś b. wójt z okresu międzywojennego i okupacji Tomasz Łatka, zdecydowany PSL-wiec i jemu podobni mają wpływ na środowisko wiejskie”<sup>51</sup>.

Jeszcze bardziej niekorzystna była dla komunistów sytuacja w powiecie nowotarskim. Pod koniec lat czterdziestych posiadali oni tam tylko 844 członków i kandydatów co było najmniejszą liczbą jeśli chodzi o organizacje powiatowe PZPR w całym województwie. Ludność tych podgórskich rejonów posiadała bogatą regionalną tradycję oraz bardzo silne przywiązanie do wiary ojców. Był to także teren bardzo dużej aktywności podziemia niepodległościowego (działał tutaj m.in. oddział Józefa Kurasia, ps. „Ogień”). Grupy partyzanckie były zaciekle zwalczane przez MO i UB, a w oficjalnej propagandzie określane jako „bandy terrorystów”. Jednakże cieszyły się poparciem mieszkańców. Partia składała się tutaj głównie z przedstawicieli aparatu oraz tzw. aktywu. Zaraz po „zjednoczeniu” (dane z marca 1949 r.) w sprawozdaniu Wydziału Organizacyjnego KW PZPR podawano organizację nowotarską jako „przykład niewłaściwego składu socjalnego”. Mianowicie chłopcy (będący na tym terenie podstawową grupą ludności) stanowili 6,5%, a pracownicy umysłowi 58,5%.

**Tabela 16: Struktura członków i kandydatów PZPR w pow. Nowy Targ (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	266	31,6
robotnicy rolni	12	1,4
chłopi	69	8,1
pracownicy umysłowi	458	54,3
rzemieślnicy	23	2,8
kupcy	6	0,7

<sup>50</sup> AIPN Kraków, Ocena pracy komitetów powiatowych PZPR w województwie krakowskim (1967–1970), ocena działalności Komitetu Powiatowego PZPR w Nowym Sączu za okres ostatniej kadencji, Kraków wrzesień 1966, sygn. IPN Kr 0125/115, k. 255.

<sup>51</sup> *Ibidem*, k. 256.

gospodynie domowe	10	1,1
<b>Razem:</b>	844	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Jak widać, przez kilka miesięcy zmniejszono nieco przewagę aparatu i pracowników politycznych, nie zmieniało to jednak faktu, że na tym obszarze partia nie była organizacją „ludu pracującego miast i wsi”. Dobrze pokazuje to także poziom upartyjnienia w gminach. Rabka (razem z przyłączoną do niej gromadą Chabówką) miała 7 817 mieszkańców<sup>52</sup>. PZPR zdołała tam utworzyć 4 POP składające się ze 116 członków i kandydatów. Oznaczało to upartyjnienie rządu 1%. Komuniści oceniali, że ta miejscowość „przez wiele lat ulegała podszeptom reakcji podziemnej”. Z kolei w Szaflarach (8 695 ludzi) do dwóch organizacji PZPR należało 45 osób (0,5% tej społeczności). Dodatkowo powodem niezadowolenia dla tutejszych aparatczyków było to, że organizacja ZSL miała 52 członków. Taki stan rzeczy, uznano, podobnie jak na innych terenach „trudnych”, za rezultat tego, że „ludność tej gminy jest pod silnym wpływem kleru, który na terenie wyżej wymienionej gminy przejawia żywą działalność”<sup>53</sup>. Podobnie wyglądała sytuacja w Rabie Wyżnej. Mieszkało tam 8 411 ludzi. Do partii należały 124 osoby. Poziom upartyjnienia wynosił zatem 1%. Jeszcze mniejsze były wpływy partii w pobliskim Poroninie, który z racji pobytu tam przed pierwszą wojną światową W. Lenina, był kreowany na ośrodek kultu „wodza rewolucji”. Tamtejsza gmina liczyła 10 850 mieszkańców. Do partii należało 49 z nich, co stanowiło 0,4% (sic!).

Kolejny powiat, który nas interesuje to Olkusz. Ze względu na przemysł zlokalizowany w pobliżu tego miasta (Fabryka Naczyń Emaliowanych) przywiązywano dużą wagę do pozyskania wpływów w tamtejszym środowisku robotniczym. Jesienią 1949 PZPR liczyła na tym obszarze 5 453 członków i kandydatów, w tym ponad 60% robotników<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> APKr, KW PZPR–WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27, k. 100–150.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> APKr, KW PZPR–WO, Informacja dotycząca rozwoju organizacji partyjnej województwa krakowskiego, za czas od kongresu zjednoczeniowego do listopada 1950 r., dane z 1 listopada 1949 r., sygn. 51/VII/16, k. 300–350.

**Tabela 17: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Olkusz (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	3 434	63,0
robotnicy rolni	91	1,6
chłopi	932	17,1
pracownicy umysłowi	849	15,6
rzemieślnicy	73	1,3
kupcy	3	0,05
gospodynie domowe	71	1,3
<b>Razem:</b>	5 453	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, W. Organizacyjny, „informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Przedstawione powyżej dane odnoszą się do okresu po „zjednoczeniu”. Jeszcze pod koniec 1948 r. sama PPR w powiecie olkuskim liczyła 3 395 osób, zatem przyrost osiągnięty w następnym roku był w znacznej mierze rezultatem połączenia się z socjalistami<sup>55</sup>. Spadła jednak zdecydowanie reprezentacja ludności chłopskiej (z 1679 do poniżej 1000), co potwierdza wcześniejsze nasze uwagi, że rolnicy indywidualni bardzo nieufnie podchodzili do jakichkolwiek związków z partią komunistyczną. Mimo to organizacja olkuska przynajmniej w interesującym nas okresie miała w swych szeregach najwięcej robotników. Dotyczy to naturalnie samego miasta Olkusz. W gminach, podobnie jak w innych powiatach, nie było już tak dobrze. Przykładowo w Sławkowie zamieszkałym przez 5 317 osób (1950 r.) istniały 4 POP liczące 385 członków i kandydatów<sup>56</sup>. W Rabsztynie (12 111 mieszkańców) do PZPR należało 120 osób. W miejscowości Przegonia zamieszkałej przez 8 453 ludzi, partia miała 8 podstawowych organizacji (80 członków)<sup>57</sup>. Natomiast w gminie Skała (3 677) tylko 42 ludzi posiadało

<sup>55</sup> APKr, KW PPR-WO, Wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w roku 1948, wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc listopad 1948 r., sygn. 29/2089/59, k. 11.

<sup>56</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27, k. 200–250.

<sup>57</sup> *Ibidem*.

legitymację PZPR. Tłumaczono to tym, że jest „to ośrodek spekulantów mieszczańskich oraz zacofanego drobnomieszczaństwa”.

Powiat tarnowski był na pewno rejonem dla komunistów trudnym. Ludność tutejsza, trudniąca się w przeważającej mierze rolnictwem, była bardzo przywiązana do swej ziemi i religii katolickiej (sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie). W okresie międzywojennym największe wpływy miał tutaj ruch ludowy (najpierw PSL „Piast”, a od 1931 r. SL), którego lider Wincenty Witos wywodził się z tej ziemi (Wierzchosławice). Znajdował się tutaj także przemysł (zwłaszcza Zakłady Azotowe w Mościcach). Przed 1948 r., sama PPR nie była tu zbyt liczna (2 515 członków). Jednak po wchłonięciu PPS cyfra ta przekroczyła 4,5 tys. Także tutaj, przynajmniej tak wynika z danych Wydziału Organizacyjnego KW, zdecydowaną przewagę w partii mieli robotnicy (71%).

**Tabela 18: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Tarnów (stan na 1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	3 411	71,6
robotnicy rolni	140	3,0
chłopi	320	16,8
pracownicy umysłowi	891	18,6
<b>Razem:</b>	4 769	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51/VII/30.

W tym przypadku udział robotników był spory i sięgał prawie 3/4 składu organizacji tarnowskiej. Trzeba jednak wziąć po uwagę, że przed grudniem 1948 r. sama PPR na tym obszarze posiadała 1 649 robotników (65%)<sup>58</sup>. Wzrost liczebności zawdzięczano po prostu przejęciu struktur i ludzi PPS. Co charakterystyczne, najliczniejsza warstwa ludności na tym terenie, mianowicie chłopi nie stanowili nawet 1/5. Było ich mniej niż po kongresie zjednoczeniowym. Natomiast na drugim miejscu znajdowali się pracownicy umysłowi, a dynamizm ich wzrostu był spory (w PPR 319,

<sup>58</sup> APKr, KW PPR–WO, Wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w roku 1948, wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc listopad 1948 r., sygn. 29/2089/59, k. 11.

teraz prawie 1000). Jednak poza ośrodkami miejskimi wpływy partii komunistycznej okazują się znikome. We wspomnianej już gminie Tuchów, gdzie znajdowało się sanktuarium maryjne spośród 15 tys. mieszkańców do PZPR należało tylko 61, tworzących 3 organizacje podstawowe<sup>59</sup>. Zdaniem pracowników Wydziału Organizacyjnego KW powodem takiego stanu rzeczy było to, że znajdował się tam „jeden duży klasztor sławny wśród fanatyków religijnych z cudownego obrazu (...) miejscowy kler posiada duży wpływ na ludność”<sup>60</sup>. Upartyjnienie wynosiło zatem zaledwie 0,4%. Jeszcze mniejsze były struktury w Lisiej Górze (12 393 mieszkańców), bowiem legitymację partyjną miały tam tylko 33 osoby (0,2%). W dodatku w tej miejscowości, podobnie jak w Tuchowie przewodniczący Gminnej Rady Narodowej wywodził się z ZSL. Jeden z najniższych poziomów upartyjnienia zanotowano także w Gumniskach. Spośród żyjących tam 25 787 ludzi tylko 0,1% była członkiem lub kandydatem PZPR. To pokazuje, że większość ludzi w powiecie tarnowskim, przynajmniej na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych trzymała się z dala od „przewodniej siły narodu”.

W powiecie wadowickim szeregi PZPR przekroczyły wprawdzie 2000 osób, i znów większość stanowili robotnicy (prawie 70%), jednak ludność wiejska nie garnęła się do członkostwa (6,2%). Jeszcze przed połączeniem z socjalistami robotnicy stanowili w PPR 37%, ich przyrost nastąpił po grudniu 1948 r., co pokazuje, że bez „zjednoczenia” wynik ten byłby znacznie niższy. Zapewne był to jeden z powodów dążenia komunistów do wchłonięcia struktur socjalistycznych na poziomie powiatów i gmin. W powiatach województwa krakowskiego ruch komunistyczny nigdy nie cieszył się poparciem i sympatią ludności. Wprost przeciwnie, na tym obszarze było silnie podziemie niepodległościowe zwalczające „władzę ludową” jako formę sowieckiej okupacji (nowotarskie, limanowskie, ale też myślenickie, wadowickie, tarnowskie). Nie dziwi zatem, że na terenie powiatu wadowickiego nie występowało zjawisko masowego zapisywania się do partii, mimo że gwarantowało to często materialne wsparcie czy też lepsze traktowanie w miejscu zatrudnienia.

<sup>59</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27, k. 200–250.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

**Tabela 19: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Wadowice (stan na 1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	1 519	69,7
robotnicy rolni	37	1,6
chłopi	137	6,2
pracownicy umysłowi	448	20,6
rzemieślnicy	21	0,9
kupcy	9	0,4
gospodynie domowe	14	0,6
<b>Razem:</b>	2 185	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Także na terenie tego powiatu wyraźnie widać, że wprowadzie gros składu partii stanowili robotnicy to jednak, bardzo słaba była pozycja komunistów w środowisku wiejskim. Drugą pod względem liczebności grupą społeczną byli tak naprawdę pracownicy polityczni aparatu, urzędnicy, kierownicy przedsiębiorstw i część nauczycieli. Znacznie łatwiej było organizować struktury partyjne na terenie ośrodków miejskich, nawet nie dużych, niż na wsi. W mieście Wadowice liczącym wówczas 7 507 mieszkańców (1950) było 495 członków i kandydatów PZPR tworzących 17 POP<sup>61</sup>. Dawało to poziom upartyjnięcia w wysokości 6%. W tym samym powiecie w gminie Wieprz ( żyło tam wtedy 9 448 osób) ten sam wskaźnik wynosił 0,4% (45 członków). Oczywiście w związku z bardzo negatywnym stosunkiem do PZPR właścicieli gospodarstw indywidualnych, poza terenami zurbanizowanymi należeli do partii głównie tzw. chłopo-robotnicy dojeżdżający do pracy w mieście, personel obsługujący spółdzielnie produkcyjne i PGR, oraz osoby związane z administracją lokalną (gminne, a potem gromadzkie rady narodowe). Bardzo podobnie wyglądała sytuacja w powiecie żywieckim. Przed wchłonięciem PPS, partia komunistyczna liczyła tutaj nieco ponad 1200 osób, natomiast po 1948 cyfra ta zbliżyła się do 3000<sup>62</sup>.

<sup>61</sup> APKr, KW PZPR-WO, Informacje Wydziału Organizacyjnego o upartyjnieniu gmin województwa krakowskiego w 1950 r., sygn. 51/VII /27, k. 200–250.

<sup>62</sup> *Ibidem*, KW PPR-WO, wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w roku 1948, wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc listopad 1948 r., sygn. 29/2089/59, k. 11.

**Tabela 20: Struktura członków i kandydatów PZPR w powiecie Żywiec (stan na 1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	1 826	62,7
robotnicy rolni	85	3,0
chłopi	249	8,5
pracownicy umysłowi	709	24,3
rzemieślnicy	19	0,7
kupcy	3	0,1
gospodynie domowe	21	0,7
<b>Razem:</b>	2 912	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Można powiedzieć, że zarysowane powyżej tendencje (przewaga robotników, nieduży udział ludności chłopskiej, spora liczebność pracowników umysłowych) na terenie żywieckiego jeszcze bardziej się uwydatniły. Robotników było tu kilka procent, czyli mniej niż w sąsiednich Wadowicach, natomiast więcej było pracowników umysłowych. Zdecydowana większość członków i kandydatów z tego powiatu pochodziła z samego miasta Żywca (46% organizacji partyjnej).

Bardzo specyficzna była sytuacja PZPR w stolicy polskich Tatr. Zakopane uzyskało status miasta wydzielonego i w związku z tym Komitet Miejski zlokalizowany na jego terenie uzyskał prawa instancji powiatowej. Na tym obszarze nie działał żaden przemysł, a ludność stanowiła własną bogatą kulturę i tradycję (górale). Komuniści mieli tutaj najgorsze pod względem liczebnym rezultaty w całym województwie. Sama PPR pod koniec 1948 r. posiadała zaledwie 310 członków (z czego 173 robotników, 7 chłopów, 20 rzemieślników oraz 110 pracowników umysłowych)<sup>63</sup>. Po „zjednoczeniu” z PPS sytuacja na tym obszarze wyglądała następująco:

**Tabela 21: Struktura członków i kandydatów PZPR w mieście Zakopane (1 listopada 1949 r.).**

Grupa społeczna	Liczba bezwzględna	Udział procentowy
robotnicy	355	53,4

<sup>63</sup> *Ibidem.*



Robotnicy rolni	-	0,0
chłopi	1	0,1
pracownicy umysłowi	297	44,5
rzemieślnicy	12	1,9
gospodynie domowe	1	0,1
<b>Razem:</b>	666	100,0

Źródło: APKr, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, informacje statystyczne dotyczące składu socjalnego wojewódzkiej organizacji partyjnej, dane za listopad 1949 r., sygn. 51VII/30.

Widzimy zatem, że w znacznej mierze organizacja zakopiańska składała się z przywiezionych aktywistów i aparatczyków partyjnych, a liczba chłopów z poprzednich 7 osób spadła do 1 (sic!). Można powiedzieć, że PZPR pozostawała, przynajmniej w tym okresie, organizacją daleką od tutejszej ludności góralskiej i zupełnie jej obcą.

Na koniec 1949 r. według obliczeń Wydziału Organizacyjnego KW opartych o sprawozdania i raporty z powiatowych struktur partyjnych (które nie zawsze były wiarygodne) partia miała liczyć 85 620 członków i kandydatów<sup>64</sup>. Robotnicy stanowili 59,4% (50 784), robotnicy rolni 1,5% (1 343), chłopi 10,8% (9 270), pracownicy umysłowi 26% (22 292), rzemieślnicy 0,6% (559), kupcy 0,07% (62) oraz gospodynie domowe 1,6% (310). Na poziomie województwa jeszcze bardziej zatem widać, że po robotnikach największą grupę stanowili *de facto* ludzie związani ściśle z aparatem oraz wyznaczeni przez niego do obejmowania stanowisk nomenklaturowych. Poziom upartyjnięcia całej dorosłej ludności krakowskiego wynosił wtedy 4%. Spośród 2 milionów 129 tys. żyjących tutaj osób ludność wiejska stanowiła zdecydowaną większość – ponad 70% (1 milion 700 tys.)<sup>65</sup>. W tej warstwie wskaźnik przynależności do partii komunistycznej był jeszcze niższy. Łącznie na obszarach nieurbanizowanych było 10 613 członków i kandydatów (razem z robotnikami rolnymi) partii. Stanowili oni zaledwie 0,6%. Mając te podstawowe wielkości na uwadze można powiedzieć, że wpływy partii wśród podstawowej grupy ludności były niewielkie, jeśli nie wręcz śladowe. Odsetek ten zmniejszył się po grudniu 1948 r. Sama PPR miała bowiem (listopad 1948 r.)

<sup>64</sup> APKr., KW PZPR–WO, informacja dotycząca rozwoju organizacji partyjnej województwa krakowskiego, za czas od kongresu zjednoczeniowego do listopada 1950 r., dane z 1 listopada 1949 r., sygn. 51/VII/16, k. 300–350.

<sup>65</sup> APKr, KW PPR, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PPR w województwie krakowskim (19-20 IV 1947 r.), referat sprawozdawczy Ryszarda Strzeleckiego sekretarza KW, sygn. 20/2089/4, k. 46.

11 515 chłopów i robotników rolnych (także 0,6% ogółu ludności)<sup>66</sup>. Wiązało się to zapewne z akcją przymusowej kolektywizacji, która oczywiście budziła opór. Należy teraz spojrzeć na poziom upartyjnienia w środowisku robotniczym. Przyjrzymy się jak wyglądało to w powiecie chrzanowskim, który był uważany za rejon dużych wpływów PZPR. W Fabryce Lokomotyw „Fablok” (wtedy nazwanej im. F. Dzierżyńskiego) na 3 426 zatrudnionych tam robotników legitymację partyjną posiadało 785 (dane z 1950 r.)<sup>67</sup>. Poziom upartyjnienia wynosił zatem 22%, co było dosyć dobrym wynikiem z punktu widzenia partyjnych decydentów. Bezpośrednio w produkcji było zatrudnionych 31% członków organizacji partyjnej w tym zakładzie. W kopalni „Bierut” w Jaworznie poziom upartyjnienia wśród górników i ładowaczy był znacznie niższy (11,2%). W powiecie tarnowskim, który posiadał charakter w przeważającej mierze rolniczy upartyjnienie robotników wynosiło wprawdzie 16,6% (w Zakładach Azotowych było to 26,3%, a fabryce celulozy 20%), jednak tylko 4 % wsi posiadało organizację partyjną<sup>68</sup>. Podobnie było w powiecie miechowskim gdzie na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych POP działały tylko w 28 gromadach na 304 istniejące. W dzielnicy Krakowa – Zwierzyniec upartyjnienie robotników pracujących „przy produkcji” wynosiło w grudniu 1950 r. 13%<sup>69</sup>. W największej ówczesnie „budowie socjalizmu” w Nowej Hucie do PZPR należało tylko 7% robotników. Poziom upartyjnienia w zakładach przemysłowych dochodził maksymalnie do ¼ robotników, natomiast w środowisku wiejskim był bardzo niski.

W tym krótkim opracowaniu przedstawiłem jak wyglądał skład PZPR w województwie krakowskim w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. W okresie stalinizmu partia ko-

<sup>66</sup> APKr, KW PPR-WO, wojewódzka ankieta sprawozdawcza dotycząca rozwoju organizacji partyjnej w roku 1948, wojewódzka ankieta sprawozdawcza za miesiąc listopad 1948 r., sygn. 29/2089/59, k. 11.

<sup>67</sup> APKr, KW PZPR, Sprawozdanie z realizacji uchwał III plenum KC PZPR w sprawie regulowania wzrostu szeregów partyjnych i ich składu socjalnego oraz kierowania tą sprawą ze strony Komitetów Powiatowego, Chrzanów 5 grudnia 1950 r., sygn. 51/VII/143, k. 200–250.

<sup>68</sup> *Ibidem*, ocena realizacji uchwał III plenum KC naszej partii w Tarnowie w planie przyszłej rozbudowy, stan na dzień 1 grudnia 1949 r.; W tej samej ocenie podkreślano, że jest to rezultatem takich sytuacji jak to, że „w komitecie gromadzkim w Regulicach „sekretarzem był wróg klasowy Jasica”, a w Wierzchosławicach „był konflikt sekretarza KG Tokarczyka (realizował linię partii) z przewodniczącym GRN (prowadził w stosunku do kulaków politykę pojednawczą), usunięto go ze stanowiska, sygn. 51/VII/143, k. 300–320.

<sup>69</sup> *Ibidem*, ocena KD Zwierzyniec w sprawie rozbudowy i poprawienia składu socjalnego członków naszej partii, stan na 1 grudnia 1950 r., sygn. 51/VII /143, k. 350–380.

munistyczna w województwie krakowskim poza okresem czystki wewnętrznej (wymiana legitymacji w latach 1951–1952) zwiększała swoją liczebność. Najbardziej dynamicznie proces ten przebiegał na terenie miasta Krakowa oraz w powiecie chrzanowskim (z czasem także w oświęcimskim). Przeważali w jej strukturze robotnicy, choć systematycznie malał ich udział, a zarazem rósł udział pracowników umysłowych. Ponad 2/3 z nich legitymowało się wykształceniem podstawowym i było w wieku 30–50 lat. Jednak już w połowie lat pięćdziesiątych pojawiły się tendencje, które potem się nasila, tzn. wzrost średniego wieku członków oraz spadek liczby robotników.

## Summary

### **The open balance – Polish United Workers Party in Cracow Voievodeship (1948–1956) – members**

In this text author describe structure and membership of PUWP in Cracow in period of stalinism. Communist Party installed in this region in spring 1945 (primary to 1948 so called Polish Workers Party – PWP). Author moved important composition the party: age, education, number, party probation members and candidats. Party is a specific organizations. She dominated in many aspects of public life. Her influency is very strong. This study show how PUWP acting in Cracow.

\*

**Sebastian Drabik** (ur. 1985) – mgr historii, absolwent UJ, pracownik OBEP IPN w Krakowie, zajmuje się funkcjonowaniem PZPR na poziomie regionalnym (województwo krakowskie), autor pracy mgr.: „Elita polityczna wojewódzkiej organizacji PZPR w Krakowie w latach 1956–1975” (obecnie przygotowywana do druku); publikował w „Studiach Politycznych PAN”, „Pamięci i Sprawiedliwości”, „Biuletynie IPN”, oraz teksty popularnonaukowe w „Dzienniku Polskim”.